ZBIOR
TYGODNIOWY
Wiadomości Uczonych.

w Krakowie Roku P. 1784.
Dzień 22. Lutego
Num: 4.

Kontynuacya z przeſzłych Wiadomości

Z HISTORYI NATURALNEY
O GORACH,
o PIERWIASTKOWYCH.
Ich poznanie y iak ſię dzielą.
WSTĘP.

Iużem namieniał że dla tego tę część Gór Pierwiaſtkowemi nazywaią, ponieważ z Ziemią naſzą równoczeſnemi utwo-

rzone są. Zaſadza ſię to zdanie ná tym oſobliwie, że tak naywyżſze Ziemi wierzchołki, iak naygłębſze, do tych czas wyryte doły, rowno ich materyą zagarnione, zkąd niebezſłuſznie wzięły wnioſek: iż jądrno gałki ziemowey cale z teyże materyi zrobione być muśi; á gdy tak, toć koniecznie z tego wypływa, że z Ziemią razem początek wzięły, więc z nią rownowcześne, więc y ſłuſznie pierwiaſtkowemi ſię nazywaią, łączy ſię do tego ieſzcze y ta okoliczność: że w tym Gor rodzaiu żadne nie znayduią ſię ślady, by ony w ten czas dopiero ukſztałcone zoſtały, kiedy iuż rozlicznemi zwierzętami, w które teraz tak dziwnie obfituią, opatrzone były, bo ieſzcze nie ma żadnego niewątpliwie okazanego przykładu, żeby ſię w nich ſkorup albo innych zwierząt morſkich części miały kiedy znaydować, iak to w Powtornych Górach, pagorkach y innych Ziemi warſztwach poſpolicie znayduią. Prawda, niezbyt dawno niektórzy donieśli że ſię gdzieś mała koncha znaleść w Granicie; ale tak mało ieſzcze ten mianowity wynalazek dowiedziony, że naywiękſza część Kopalników o prawdzie tey wątpi. A ieżeli ta koncha w po-

wtor-

wtornym Granicie znaleziona, co naypewniey być może, toć ona przeciwko dawności przyznaney Gorom pierwiaſtkowym nic nie świadczy, bo Granit powtorny młodſzy od innych Gór drugiego rzędu być może.

Namieniłem iuż że ſame pierwiaſtkowe Góry nie zdaią ſię wſzyſtkie być iednego wieku. Naydawnieyſzy między niemi ze wſzyſtkich Gatunek umieſzczam w naypierwſzym porządku.

I. *Granit.* Nie będę ia tu wſzyſtkie tego kamienia odmiany, których do tych czas poznano opiſywał, ieſt to albowiem rzecz Nauki kopalniczey, (*Mineralogiae*) á lubo poznawanie onych równo ciekawe, y poniekąd ile Gornictwu, użyteczne, do naſzego, wſzelako celu mniey ieſt potrzebne. Doſyć nam będzie Granit w ogolności poznać, ażeby go można od innych do niego zbliżaiących ſię Gatunków rozeznać. ieſt to kamień, w ogolności wzięty, doſyć twardy tak, że po części do naytwardſzych przybliża ſię; ale ponieważ z różnych nierownie twardych ſkładany ieſt cząſtek, mieyſcami twardſzy, mieyſcami miękſzy bywa.

Ciężkość chociaż nie we wſzyſtkich odmianach (*varietates*) równa, w ogolności iednako śrzednia. Ziarno grube y zdaie ſię kamień z różnych ułomków być złożony, lubo y takowe onegoż bywaią odmiany, w których wſzyſtkie części kryſtallizowane. Nie daleko Korca na Wołyniu takowy znayduie ſię Granit. Ná złamaniu y ſzklący, y błyſzczący, y bez blaſku, czaſem według Natury tego z czego ſkłada ſię. Ułomki (*fragmnenta*) iego w ogolności nieregularne. Daie ſię nieco źimny kolor zawſze nakrapiany, pſtry, álbo plamiſty, iednako czerwony poſpolicie drugich przewyżſza, czaſem też ciemny, ſzarawy, czarniawy, zielonawy, albo y białawy, zdaie ſię że z topionego ſzkła, ze ztwardniałego Jełu, z zyzowatey materyi, y częſtokroć, z kropek złota, srebra albo też inſzego iakiego metalu być ſkładany. Części iſtotę iego czyniące są: *Kwarz* (*a*) Quarzusu (2) *Spat iſkrzący* (b) (Spathum Scintillans) y 3) *Zarcz* (*c*) (Mica) Te trzy gatunki zupełny, doſkonały Granit czynią

a) Imieniem Kwarcu wſzyſtkich kamieni naznacza ſię, które z czyſtey ſzklącey ſię ziemi (*ex terra vitreſcibili pura*) początek wzięły; iako to są wſzyſtkich

czynią, lecz bywaią y takowe w którym iedna z wyliczonych materyi cale brakuie, albo też takie w których procz tych trzech istotnych więcey ieszcze znay

---

gornich Kryszstałow (*Cristalli montanæ.*) gatunki. Czym ten kamień czyścieyszy, tym on iest przezroczystszy. Bywa on nie tylko wodny, mętny, mleczkowaty, ale nabywa też od sokow metallicznych (*succi metallici*) albo od par (*fumi*) mineralnych różne żołte, żołtawe, ciemne, brunatne, czarniawe, czerwonawe, szafirowe, fiałkowe kolory. W pierwszym spoyrzeniu do szkła naypodobnieyszy, ale tak od niego twardszy, że go rznie, lub, kryśli. Pozor, zawsze świecący, na złamaniu zkazisty, takie też iego ułomki, dotykaiąc go się zimny, iskry na krzesiwie obficie sypie; tarty z drugiem równie twardym wewnątrz ogniste iskry pokazuie, kwasy żadne nic na nim nie zmogą, w ogniu sam przez się trudno się topi; zagrzany czy to ogniem, czy to tarciem lekkie plewki ale drobne papierki do siebie ciągnie. Cały ten kamień rodzay pod imieniem kryształu pospolicie znany. Znayduie on się, albo sam, albo z drugiemi kamieniami złączony, czasem bezkształ-

znayduie się, iako to Granity (*d*) Szorl, (*e*) Iel ſkamieniały, ſkała rogowata (*f*) y inne rowne tym nazwiſka. Rożnią pra-

kſztaltny w ziarnach, kropkach, kawałkach y bałwanach, czaſem w właściwą iemu formę ukſztałcony, á na ow czas kryſtalizowany zowie ſię. kryſtalizacye iego rożne są, o których patrz: La Cryſtallographie par M. Romé de l' ke á Paris in 8. 1782. nayzwyczaynieyſza ſłup ſześciogranny maiąc wierzch (*pyramidem*) ſześciogranią kończyſtą.

b) *Spat iſkrzący* ſkłada ſię z Ziemi ſzklącey, z wapienney y czaſem, bo naywięcey, choć znieco żelaza. Kolor iego naywięcey cieliſty, czaſem czerwonawy, brunatno czerwony, mleczkowaty, śiwy, bladożołty y zielonkowaty. Pozor błyſzczący z zyſkiem, ułożenie liſtkowate, łupie ſię łatwo czaſem w liſtki, ná złamaniu źiarniſty. ułomki iego zawſze wſuwany czworogran (*romboidales*) światło, gdy cieżki, albo też ná brzegach przepuſzcza, lecz nigdy przezroczyſty; maca ſię zimny, nie bardzo cięki; twardość znaczna y nayczęściey taka że więcey, mocniey iſkier ná krześiwie ſypie, lubo y taki znaleziono, co żadnych nie daie,

prawda, naywiękſzą część takowych Gór kopalnicy oſobliwemi imionami, których potym po części opiſzę. Tu tylko całe one ſkały Kwarcowe, y Spatu iſkrzącego wſpomne, które czaſem w naywyżſych Granitowych górach, wierzchołki ich zabieraiące ſpotykać ſię daią przytoczę.

Pra-

---

iako też taki, znowu, który od pilnika dobrego nic nie cierpi. Od kwaſów prawie nigdy, chyba mocno palony, a to czaſem ieſzcze ſię burzy kryſtalizowany bardzo rzadki, ale kiedy znaydować ſię da, w tabliczki czworogranne ſuwane (*Rombi*) Iſkrzący dla tego nazwany, ponieważ iedyni miedzy Spatamy, co iſkry na krześiwie ſypie.

Zarcz) Nowe to ſłowo, od *zarzenia ſię* wzięte gdy tem końcem zdaleka kurzyć ſię zdaie. Poſpolicie go kociem złotem, albo srebrem nazywać zwykło, ale kopalnikowi to nazwiſko niezdatne. Rozmaite tego Minerału odmiany, y co do ułożenia (textura) cząſtek y co do koloru, których wſzyſtkich wyliczać tu nie ieſt mieyſce. W ogolności ſgo opiſze: Ułożenie iego (textura) cięnkoliſtkowa e liſtki, albo proſte, albo zkrzywione, kręcone, falowate i. t. d. Kolor od ciemnotombakowego, przez złota żołtość

Prawdziwe Granitowe Góry nie zawſze w Kruśce y Metale obfituią, owſzem rzadziey niż inne ich w ſobie zawieraią; lecz nie brakuie przykładów że srebro

---

aż do srebra białości ſtopniami przechodzi, bywa też rożnie zielonkowaty y zielony, bywa ſzary y czarniawy. Znayduie ſię albo w kawałach albo w kropkach, albo też w kryſztałach, á wtedy zawſze ſześciogranną czyni tabliczkę. Blaſk iego prawie zawſze mocno metalliczny, rzadko ſłaby albo proſty ieſzcze rzadſzy bez blaſku. Na złamaniu zawſze ziarczyſty; ułomki zaś tarczaſte; lubi ſię w blaſzki łupić, które poiedyncze, przezroczyſte, w kupie ieno ná brzegach światło przepuſzczaią. Twardość iego mała, bywa naywięcey gięty y ſpreżyſty (elaſticus) maca ſię głatki, ale ſuchy, mało zimny, y doſyć lekki. Składa ſię ten kamień prawie wcale z Jelu czyſtego nie maiąc w ſobie tak bardzo nieznaczną cząſteczkę żelaza. Kryſtalizowany rzadki, naypożyteczniey ſzy iego gatunek ten, którego moſkiewſkiem ſzkłem nazywaią, bo tez w ſamey iſtocie zamiaſt ſzkła używany.

d) *Granat*, kamień drogi ciemno czerwony, twardy, przezroczyſty, błyſz-

srebro y inne rodowite w nich rodzą ſię metale, iako to w Saxonii w Szarſenbergu. Drugie takie ſą góry daią obſicie wielkich kryſztałów gornich *Criſtallus montanes* iako to w Szwaycarach, w Saſkim y Czeſkim Cynwaldzie gdzie czaſem ieden będzie miał przeſzło łokieć długości, á kilkanaście calów grubości. Wſzelkie minerały w takowych zawarte górach żyłami, albo ſzparami przychodzą. prawie nigdy warſztwami. Bywaią y takowe Granitowe góry, które w wielkim trakcie wrkąg y wgłębſz wſkruś przeraſtane, albo napełnione są metalu. Gornicy takowe góry kondygnacyami (*Sztok werk*) dla tego nazwali ponieważ w kon-

tygna-

---

czący rodzi ſię zawſze w wielogran kryſtalizowany złożony z Ziemie Kwarzowey y nieco żelaza.

e) *Szorl*, Kamień twardy, koloru różnego, w Granicie czarny, biały, albo zielony, ale rzadſzy bywa. Czarny nic światła nie przepuſzcza, zielony wſzerz, ale niewzdłuſz kſztałt iego ſlup (*columna*) wzdłuż kreſkowaty troy, albo dziewięciogranny, ná końcu troygrannie kończyſty. Bywa ten kamień ſpałowaty, to ieſt w liſtki.

tygnacye w nich kopią. Tego gatunku w Altenbergu, w Saxonii, w Cynwaldzie, tak Saſkim iak Czeſkim daią ſię widzieć, lubo naoſtatek y to uważać trzeba: że Góry granitowe prawie lite y gdyby z iedney ſztuki zdaią ſie. Miewaią ci y one ſzpary całość przerywaiące w różnych ciągach (*directis*) lecz nie są tak porządne, by można niemi oddzielenie góry w warſztwy dobrze poznawać; przynaymniey rzadko ſię to daie widzieć. Zkąd kopalnicy wnoſzą, że te góry razem á nie powolnym odſadzeniem (*ſucceſsiva depoſitione*) ukſztałcone zoſtały; ale y ná to nie wſzyſcy równie ſię zgadzaią; są tacy którzy, mniemaiąc całą wnętrzną kulę Ziemi Granitową, ten gór gatunek za nieprzerwanie lity maią drudzy, których zdaniem Jądro Ziemi z inſzey materyi zrobione, Granit za ſkorupę ieno biorą, tym znowu między ſobą ſię różnią: że iedni ten gór gatunek wodzie, drudzy ogniu, iako przyczynie przypiſuią. Ale mnie ſię widzi pierwſzych zdanie podobnieyſze, od drugiego; bo żeby z ognia Granit pochodził z łatwo przez ſię topiących ſię części byłby ſkładany, co gdy nie tak ieſt, nie może on być wſpomnionego Elementu ſkutkiem.

SZCZEGULNOSCI TAIEMNE.

Kromvel głeboki Hypokryta gdy ſię okazywał publicznie zrzucał zaś niekiedy tę zmyśloną powierzchowność przed Przyiaciołmi zadufałemi. Pewnego dnia obiaduiąc z temiż chciał otworzyć butelkę przypadkiem upuścił tribuſzon, w tym momencie donoſzą mu iż deputowani od zgromadzenia poważnego w znacznych Intereſsach przyſtępu oczekuią. Kazał odpowiedzieć, iż nie może ſię widzieć y mowić z niemi gdyż na modlitwie zoſtaie. Do przyiacioł zaś obrociwſzy ſię powiedział, ci hultaie zawierzą że Ja pewnie ſzukam Boga, a Ja nie ſzukam tylko Trybuſzona. Na dzień przed śmiercią ſwoią zapewnił iż nie umrze w tey chorobie poſpolſtwo temu zawierzyło, z tey przyczyny po całym Mieście okrzyki rozchodziły ſię pełne weſołości. Ali Doktor przytomny mnie; był wiernym y ſzczerym z tak śmiałego zapewnienia okazał Kromwelowi zadumienia. Ieſteś mało przezornym mowi Obrońca Anglii (według świadectwa iednego z ſwoich hiſtoryków) gdy nie poznaieſz iż z moiey przypowieści w niczym nie ſzkoduie. Jeżli umrę

to

to odgłos rozeſzły po całym Państwie moiego uzdrowienia, poda ſpoſobność czaſu Familii obmyślać dla ſiebie y ſwoiego maiątku beſpieczeńſtwo. A ieżli powſtanę z tey choroby (bo ty mi ieſteś nieomylnym) będą mnie mieć iako za Człowieka poſłanego od Boga,ſprawy wielkie czynić będę á nic ſię działaniu moiemu oprzeć nie potrafi.

Waller ſławny Wierſzopiſz Angielſki przywiązał ſię do ſtrony Kromwela ná pochwałę Jego w Roku 1654. napiſał Panegiryk. W lat cztery y potym podał do druku mowę Pogrzebową która od uczonych ludzi oſądzona ieſt za dzieło pełne doſkonałości. Po śmierci przywłaſzczyciela gdy oſiadł Tron Angielſki Karol II Waller ná pochwałę Jego użył ſwoiego piora, ale wyrazy te ani wyrownały danym ná ſtronę Kromwela co Karol Jemu wyrzucał. Nayiaśnieyſzy Panie odpowiedział, żywość immaginacyi u nas Wierſzopiſzow ieſt buyna y ſkutkuie dziwnie w rzeczach zmyślonych, utraca zaś dzielność ſwoię w rzeczywiſtości.

Kontynuacya dalſza Biſkupow Krakowſkich.

31. Jan IV. Radlicki Herbu Korab umarł R. 1392.

32.

32. Piotr II Wyſz Herbu Brog przenieſiony Roku 1412.
33. Woyciech Herbu Jaſtrzębiec poſtąpił ná Gnieźnieńſkie. Roku 1423.
34. Zbigniew Oleśnicki Kardynał y pierwſzy Xiąże Siewierſkie, Herbu Dębno umarł R. 1455
35. Tomaſz Strzempińſki Herbu Prus umarł R. 1460
36. Jakób Siemińſki Herbu Dębno wſtąpił R. 1462
37. Jan Gruſzczyńſki Herbu Poray poſtąpił ná Gnieźnieńſkie R. 1462.
38. Jan VI Lutecus Herbu Doliwa umarł R. 1471.
39. Jan VII Rzeſzkowſki Herbu Pułkozic umarł R. 1488.
40. Fryderyk Krolewicz y Kardynał Herbu Snopek oraz Gnieźnieńſki umarł R. 1503.
41. Jan VIII Konarſki Herbu Abdank wſtąpił R. 1523 umarł 1525.
42. Piotr III Tomicki Herbu Łodzia umarł R. 1535.
43. Jan IX Latalſki Herbu Prawdzic poſtąpił ná Gnieźnieńſkie R. 1537.

44. Jan X Choieński Herbu Abdank umarł R.	1538.
45. Piotr IV Gamrat Herbu Sulima oraz y Gnieźnieński umarł R.	1545.
46. Samuel Maciejowſki Herbu Ciołek umarł R.	1550.
47. Andrzey I Zebrzydowſki Herbu Radwan umarł R.	1560.
48. Filip Padniewſki Herbu Rowina umarł R.	1572.
49. Franciſzek Krasiński Herbu Slepowron umar R.	1577.
50. Piotr Myſzkowſki Herbu Jaſtrzębiec umarł R.	1591.

Kontynuacya liczby ludzi żyiących na świecie á zwłaſzcza Chrześcian Rzymſko-Katolickich w Europie.

Portugalia Cała Katolicka rachuie	2,000,000.
Hiſzpania Cała rachuie	9,006,000,
Francya prawie cała rachuie	25,000.000
W wielkiey Brytanii y Irlanlandyi razem	1,200,000.
W Niemczech	15,000,000.
Państwo Włoſkie całe	12,000,000.

Wę-

Węgry y inkorporow: Państwa	3,000,000,
W Rzeczy P. Polskiey	2,2000, 00
W Moskwie, w Turczech y w Hollandyi	800,000.
Summa wynosi	71,300,000.

W Azyi. w Turcyi Azyatyckiey mało, w Chinach podobnież, krom tych w Hiszpańskich Koloniach, ná Filippińskich I sułach, w Indyi Wschodniey, w Częściach należą ych do Francyi y do Portugalii, y na niektórych mieyscach w Persyi, ich liczba może wynieść około 1,500000.

W Affryce Katolików wiele Hiszpanow ná Insułach Marokańskich y Kanaryiskich, wiele Portugalczykow na Insule *Madera* y Francuzow przy których wiele niewolnika w Algierze, Tunis y Trypolim, wszystkich około iednego miliona. *W Ameryce.* Katolikow w *Kanadzie*, w wielu Krajach należących do Hiszpanow, nie tylko to że wiele ich tysięcy z Europy tam zgromadziło się, ale też większą częsć mieszkańcow Pogan do Katolickiey Wiary nawrocili. Toż samo rozumieć się ma o Portugalczykach w Brazylii y o Francuzach na swoich Insułach razem liczba wzięta miałaby wynosić 75 milionow.

(*b*) *Chrześcianie Grecy.*

W Europie. Mołkwa prawie cała y bardzo wiele w Turczech, w Polſzcze, w Węgrzech y nieco w Włoſzech, razem bliſko 22 millionow.

W Azyi. W Turczech, w Mołkiewſkich Krolełtwach w Kazanie y w Aſtrakanii y w Syberyi bardzo wiele, razem bliſko 15ſtu millionow.

W Affryce. W Egipcie y w Barbaryi bardzo mało w *Ameryce* prawie żadnych.

Koniec w przyſzłym Tygodniu.

Donoſi ſie WJMC Panom Prenumerantom co Sobota popołudniu będą zawſze te Zbiory Tygodniowe porządnie wydane.